

## Szymon Kołecki gościł w naszej szkole.



**Utytułowany sztangista Szymon Kołecki 7 marca 2011r. spotkał się z dziećmi i młodzieżą w Szkole Podstawowej w Kuninie.**

Mistrz przybył na zaproszenie Międzyszkolnego Ludowego Uczniowskiego Klubu Sportowego. Ważnym punktem spotkania było rozdawanie przez p. Szymona autografów oraz prezentacja medali. Uczniowie z dużą uwagą i

zainteresowaniem słuchali wypowiedzi wspaniałego sportowca o jego pasji i drodze do sukcesu. Nasz przyszły wicemistrz olimpijski swoją przygodę ze sztangą rozpoczął jako dziecko. Więcej na s. 2

***Witaj wiosno!***

*Pierwszy dzień wiosny kalendarzowej to 21 marca. Ale czasem bywa inaczej... Więcej s. 3.*

***Wiosenne zwyczaje***

*Święto wiosny wywodzi się z czasów pogańskich - nazywało się "Jare" Więcej na s. 4*

# Szymon Kołecki gościł w naszej szkole

Najbardziej interesujące dla uczniów naszej szkoły były początki sportowej kariery Szymona Kołeckiego. Oczywiście pierwsze pytanie było z tym związane.

- Moje sportowe początki zawdzięczam tacie, który od 4 roku życia zabierał mnie na salę, bo sam podnosił ciężary. Pierwszy raz wzięłem udział w zawodach w wieku 8 lat i podniosłem wtedy 42 kg.

A jakie cechy charakteru powinien posiadać prawdziwy sportowiec?

- Przede wszystkim sport powinien sprawiać prawdziwą przyjemność. Należy bezkompromisowo dążyć do celu.

Oprócz uporu i wytrwałości, w moim przypadku, ważna była i jest otwartość na informacje i uwagi trenera.

**Czy na Pana sportową postawę mieli wpływ jacyś bohaterowie filmowi?**

- Wychowałem się na filmie "Rocky". Uwierzyłem w siłę charakteru głównego bohatera, którego grał Sylvester Stallone. Nie ma barier, jeśli się chce osiągnąć sukces.

**A jak znosił Pan porażki, jak Pan się z nimi godził?**

- W wieku kilkunastu lat nie potrafiłem pogodzić się z porażką, teraz też nie lubię przegrywać.

**Czy właśnie tego nie lubi Pan w sporcie?**

- Nie lubię gratulować zawodnikowi, który na zawodach sportowych stoi wyżej na podium.

**Jaki jest Pana rekord życiowy?**

- W podrzucie mój rekord



Szymon Kołecki rozdaje autografy.

Bardzo interesowało nas jakim uczniem był Szymon Kołecki. Okazuje się, że dość dobrym, bo średnia ocen wahała się w granicach czwórki. Mama bardzo dbała o to, aby syn systematycznie odrabiał prace domowe. To był warunek uczestniczenia w treningach i zawodach. Pan Szymon przyznał, że jego "piętą Achillesa" jest ortografia. Nie lubi też tańczyć. Natomiast "mocny" jest z geografii, zwiedził wiele krajów na prawie wszystkich kontynentach. Interesuje się historią.

wynosi 235 kg.

**Wiemy już jakie filmy lubi pan oglądać. A czy znajduje Pan czas na inne hobby?**

- Mam mało czasu na rozwijanie zainteresowań, bo po wyjazdach na zgrupowania i po treningach jestem najczęściej bardzo zmęczony. Najczęściej wieczorem, gdy mam czas, lubię oglądać filmy w ciszy i samotności. Interesuje mnie też literatura, fakt, chętnie czytam

Największym marzeniem naszego sztangisty jest szczęście jego rodziny oraz złoty medal na igrzyskach olimpijskich.

Tak wyglądają zdobyte przez p. Szymona medale.

Moimi ulubionymi książkami są "Trzej muszkietierowie" A. Dumasa i Trylogia H. Sienkiewicza - mówi dalej p. Kołecki. Miały one wpływ na moją młodzieńczą postawę.



Gorąco życzymy Szymonowi Kołeckiemu wielu olimpijskich sukcesów oraz dziękujemy za to, że mogliśmy gościć go w naszej szkole.

# O kobietach raz jeszcze...

8 marca słońce jaśniej i radośniej zaświeciło (z pewnością zauważyliście), aby podkreślić urodę naszych pań, wdzięk i urok naszych koleżanek. Wiemy o tym, że młodsze i starsze dziewczyny lubią kwiaty i muzykę.

Gwiazdą naszego programu był Mariusz Mierzejewski, a jego ciepły liryczny głos wzruszył wszystkich po raz kolejny.

Anegdotki o kobietach, wiersze a szczególnie koncert gitarowy wywołał uśmiech, wzruszenie, łezkę w pięknych oczach i te cudowne tulipany! To były piękne chwile...

*Dzień 8 marca to kobiece święto.*

*Są uprzejmości, toasty, prezenty.*

*Każdy kwiat wręcza z twarzą uśmiechniętą, choć zwykle bywa zły i nadęty. Schodzą się goście, składają życzenia.*

*Lecz chcę zapytać, tak dla przypomnienia, czy o kobietach ktoś zwykle pamięta?*

*Ze ostatnie spać idą, a pierwsze się budzą, że wciąż pracują od świtu do zmroku, że nieustannie dla swoich się trudzą, a zauważane są raz w roku.*



*Kobieta jest najpiękniejszą ozdobą mężczyzny i najdroższą.*

*Status kobiet zmieniał się w ciągu wieków. Najpierw od stwórcy otrzymały głos, potem mężczyzna dał im prawo głosu.*

*Kobiety już dawno odkryły wehikuł czasu. Jest nim chirurgia plastyczna.*



*Kobiety posunęły się tak daleko, że aby dorównać mężczyznom, noszą szpilki.*

*Życie kobiety usłane jest różami, co krok kolec, z rzadka kwiat.*

## Kiedy zaczyna się wiosna...

Pierwszy dzień wiosny kalendarzowej to 21 marca. Wiosna astronomiczna zaczyna się w momencie gdy Słońce "przekracza" równik (ang: Equinox - równonoc wiosenna) ma to miejsce 20 lub 21 marca (szczegóły - patrz tekst dalej).



W 2011 roku wiosna astronomiczna rozpoczyna się 20 marca.

Jednak w Polsce rozpocznie się 'dopiero' 21 marca o godzinie 00:21 czasu polskiego (CET).

Dla porównania:

W 2010 roku pierwszy dzień wiosny to 20 marca (początek 17:32 UTC/18:32 CET).

W 2009 roku rozpoczęła się 20 marca o godzinie 11:44 UTC (12:44 czasu polskiego).

# Tradycje, obrzędy, zwyczaje...

Jako, że pierwszy dzień wiosny związany jest z końcem zimy i budzeniem się przyrody do życia, miał on przez wieki ogromny wpływ na ludzi. Jeszcze z czasów pogańskich pochodzi święto wiosny o nazwie "Jare" - bogate w obrzędy powitania wiosny. Niektóre z tych obrzędów, np. topienie Marzanny znane i praktykowane są do dzisiaj. Także malowanie jajek, czy śmigus-dyngus utożsamiane dzisiaj z Wielkanocą związane są z obrzędami Słowian. Jajko było symbolem życia, a oblewanie wodą symbolizowało pozimowe oczyszczenie i w pewnym sensie dawało sygnał "skończyła się zima, już można szaleć".

Z najnowszych zwyczajów związanych z przywitaniem pierwszego dnia wiosny należy wymienić wagary, które z reguły w ten jeden dzień w roku są tolerowane przez nauczycieli i opiekunów.

W wielu regionach Polski wierzą, że woda w rzekach i strumieniach w Wielki Piątek nabiera cudownych uzdrawiających mocy. Prowadzono więc chorych nad najbliższy brzeg i pomagano im obmyć umęczone ciała. A młode dziewczęta, które zawsze chciały podobać się chłopcom, biegły do wody wieczorem albo o wschodzie słońca święcie wierząc, że umycie liczka w tym dniu i o takiej właśnie porze

zapewni cerze mleczną biel. Wracają zdyszane, do czoła przykleiły kosmyk mokrych włosów. Gospodarz wiedział gdzie były, więc spytał, czy jest rosa. To ważne, bo jeśli w Wielki



Piątek rosa - ładne będą prosa, a jeśli deszcz kropi - radujcie się chłopcy! Będzie urodzaj, stokrotnie wrócą się rzucone w rolę ziarna. Bywa też, że odtwarzane jest całe kalwaryjskie misterium Męki Pańskiej, po którym wierni czuwają przy symbolicznym Grobie Jezusa, aż do Wigilii Wielkiej Nocy Zmartwychwstania



## Wielki Post nie powinien być czasem smutku, przygnębienia i spuszczenia głowy.

W Kościele jest to czas odnowy, duchowej rekonwalescencji i przebudzenia z uśpienia. Okres ten może stać się źródłem głębokiej radości, jeżeli zależy nam, abyśmy stali się dojrzałymi ludźmi. Jeśli poszukujemy duchowego wzrostu Wielki Post będzie wspaniałą okazją po temu. Jednak, aby ją dobrze wykorzystać, musimy się najpierw zatrzymać i zastanowić nad sobą. Być może zauważymy u siebie wiele złych nawyków, słabości i niemocy; nie załamujemy wtedy rąk. Jeśli ujrzymy w swoim życiu chaos i zamieszanie - nie obawiamy się. Chrystus nie przyszedł do uporządkowanych, aby ich poklepać po ramieniu. Przyszedł do ciebie i do mnie, tak często przytłoczonych grzechem i kruchością, lecz pragnącego szczęśliwego życia. W tym czasie jest On szczególnie hojny w łaski. Dlatego Wielki Post jest również powodem do radości, która często rodzi się w bólu i zmaganiu.

## Tradycje związane z palmką

Poświęcone palmki postawione w czasie burzy w oknie miały zapewnić bezpieczeństwo. Półykanie bazi miało uchronić przed bólami i przeziębieniem. Poświęconą palmą należy pokropić rodzinę, co uchroni ją przed chorobami i głodem.

## Wielki Czwartek

Liturgia Eucharystyczna upamiętnia moment ustanowienia Najświętszego Sakramentu przeistoczenia chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa. Po liturgii Słowa następuje obrzęd obmycia nóg dwunastu mężczyznom.

## Wielki Piątek

Centrum liturgii wielkopiątkowej to uroczysta adoracja Krzyża - adoracja Syna Bożego, który oddał życie za zbawienie wszystkich ludzi. W kościołach katolickich buduje się Groby Pańskie i odwiedza je. Nie odprawia się w tym dniu mszy

## Mamy mistrza gry w tenisa!

Mariusz Ostrowski w styczniu 2011r. wziął udział w Powiatowym Konkursie Gry w Tenisa i zajął V miejsce. Wcześniej w gminnych i powiatowych rozgrywkach wywalczył I miejsce. Mariusz jest uczniem klasy VI Szkoły Podstawowej w Kuninie. Redakcja naszej gazетки przeprowadziła z Mariuszem krótki wywiad. Co czułeś kiedy miałeś zmierzyć się ze swoimi przeciwnikami?  
- Muszę przyznać, że trochę się bałem. Z iloma osobami grałeś?  
- Z pięcioma.  
Trudno było ich pokonać?  
- Niezbyt łatwo.  
Jesteś zadowolony z zajętego miejsca, czy czujesz niedosyt?  
- Nie jestem zadowolony z V miejsca. Chciałbym zająć I miejsce.  
Dziękuję za wywiad, gratuluję osiągniętego sukcesu i z niecierpliwością czekamy na następne wygrane.

Wywiad przeprowadziła: Aneta

# Pośmiejmy się razem...

Pani pyta się Jasia w szkole:

- Kiedy odrabiasz lekcje?
- Po obiedzie.
- To dlaczego dziś masz nieodrobione?
- Bo jestem na diecie.



- Jasiu, kim jest twój ojciec?
- On jest chory.
- Ale co on robi?
- Kaszle.

Przed sprawdzianem nauczyciel oświadcza:  
- Wierzę głęboko, że dzisiaj nikogo nie przyłapię na ściąganiu,  
- I my też wierzymy! - odpowiada chórem klasa.

Na lekcji przyrody nauczycielka pyta:

- Jasiu, co wiesz o jaskółkach?
- To bardzo mądre ptaki. Odlatują, gdy tylko rozpoczyna się rok szkolny!

Lekcja religii w szkole. Ksiądz mówi dzieciom o małżeństwie.

- Wiecie, że Arabowie mogą mieć kilka żon? To się nazywa poligamia. Natomiast chrześcijanie mają tylko jedną żonę. A to się nazywa

Może ktoś z Was wie?

W klasie cisza, nikt nie podnosi ręki.

- To się nazywa podpowiada ksiądz

mono mono

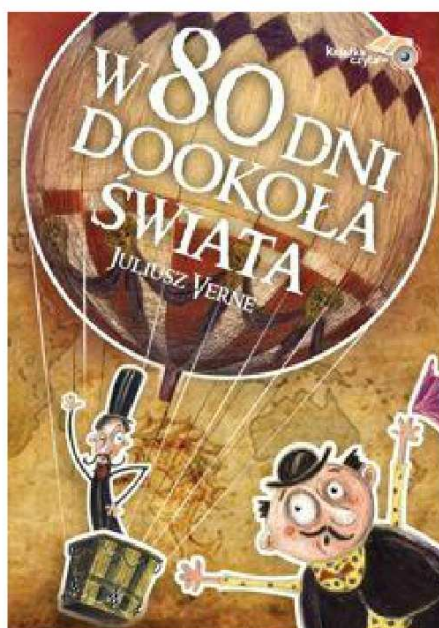
Jaś podnosi w górę rączkę:

- Monotonia!

Pani pyta Jasia:

- Która rzeka jest dłuższa: Ren czy Missisipi?
- Missisipi.
- Dobrze, Jasiu. A o ile jest dłuższa?
- O sześć liter.

Przedszkolanka obserwowała rysujące dzieci. Od czasu do czasu zaglądała, jak idzie praca. Podeszła do dziewczynki, która w skupieniu coś rysowała. Przedszkolanka spytała ją, co rysuje.  
- Rysuję Boga.  
- Ale przecież nikt nie wie, jak Bóg wygląda. Dziewczynka mruknęła, nie przerywając rysowania:  
- Za chwilę będą wiedzieli.



## To warto przeczytać!

"W osiemdziesiąt dni dookoła świata" to najslawniejsza powieść Juliusza Verne'a pełna przygód, niespodzianek i napięć. Jej akcja toczy się w scenerii XIX wieku. Londyński dżentelmen wiódł samotne, monotonne i uporządkowane życie. Tak było do czasu, gdy założył się z kolegami z ekskluzywnego klubu o to, że w osiemdziesiąt dni objedzie dookoła świata. Bohater książki przemierzał lądy i oceany nie tylko po to, żeby wygrać zakład. Podjął wyścig z czasem również dlatego, aby obronić honor. O dalszych jego przygodach dowiedzieć się z książki.